

Wiktoria Szubert

Stowarzyszenie „Psiomocni”

<https://spis.ngo.pl/342994-stowarzyszenie-zwykle-psiomocni>

DROGA ZAWODOWA PSÓW SŁUŻBOWYCH NA PRZESTRZENI LAT- DZIAŁANIA ZWIERZĄT NA POLU WALKI ORAZ POCZĄTKI SŁUŻBY NA PRZYKŁADZIE POLSKIEJ POLICJI.

Abstrakt: Celem badawczym przedstawionym w niniejszym artykule jest opisanie działalności psów w służbach mundurowych. Publikacja chronologicznie przedstawia proces ewolucji dotyczącej- wspólnej służby człowieka ze zwierzęciem. Ukazuje kierunek rozwoju współpracy dwugatunkowego zespołu począwszy od starożytności. Opracowanie składa się z czterech części koncentrujących się na zagadnieniach dotyczących działań wojennych. Ponadto nawiązuje do wydarzeń historycznych, w których brali udział” czworonożni żołnierze”. Przedstawia drogę psów służbowych na przykładzie polskiej Policji i proces rozwoju instytucji przeznaczonych do ich szkolenia.

Aby dokładnie zbadać historię psów w służbach mundurowych w artykule zastosowano metody teoretyczne, głównie analizę materiałów źródłowych: literatury przedmiotu, dokumentów normatywnych i archiwalnych w obszarze biologii, historii, socjologii, psychologii, polemologii i bezpieczeństwa.

Słowa Kluczowe: psy służbowe, policja, służba, funkcjonariusz, ośrodek szkolenia.

Wstęp

Powszechnie wiadomo, że psy towarzyszą człowiekowi od czasów prehistorycznych. Znaleźiska archeologiczne sprzed 500 000 lat dowodzą, że już w tym okresie nawiązała się współpraca między jednostką ludzką i wilkiem. Ssaki wykorzystywane w tych czasach były do polowania i ochrony przed lwami, hienami i niedźwiedziami, które rządziły wtedy na lądach, a w zamian otrzymywały jedzenie i schronienie.

Kooperacja między psem, a człowiekiem rozwijała się bardzo dynamicznie w zależności od epoki oraz warunków i potrzeb ludzi. W niemalże każdym okresie historycznym miała inny charakter. Rzymianie byli pierwszą społecznością, która trzymała psy, jako zwierzęta domowe. W średniowieczu zwierzęta wykorzystywane były głównie do polowań i łowów na dziką zwierzynę oraz działań wojennych¹⁰⁵. Psy często towarzyszyły wojom pilnującym miejskich i zamkowych murów, a ubrane w specjalną uprzęż stanowiły śmiertelne zagrożenie dla pędzących konno rycerzy. Raniły, bowiem brzuch i nogi wierzchowców, co zwykle kończyło się upadkiem z wierzchowca i śmiercią. Zwierzęta pełniły różnorodne funkcje na przestrzeni lat. Dziś współpraca ta ma nieco inny charakter. Ciągłe jednak opiera się na podobnych zależnościach. Wymienione powyżej role

¹⁰⁵ J. Majewski, *Tresura Psa Policyjnego*, Wydawnictwo Książnicy Naukowej, Wydawnictwo Książnicy Naukowej, Przemysł 1923, s.7.

psów ugruntowały w końcu pojęcie „pies służbowy”. Według słownika języka polskiego jest to specjalnie wyszkolone zwierzę pomagające w pracy różnym służbom, np. policji, wojsku, straży ochronie kolei¹⁰⁶. Każdy taki funkcjonariusz ma wykwalifikowanego opiekuna, z którym wykonuje powierzone mu zadania. Ponadto przewodnik ten dba także o wyszkolenie psa i zapewnia mu całodobową opiekę¹⁰⁷.

Natura obdarowała psa niezwykłą psychiką i silnie rozwiniętymi zmysłami – węchu, słuchu i wzroku oraz instynktami o dużym znaczeniu dla człowieka. Węch psa jest szczególnie wrażliwy na zapachy pochodzenia organicznego, a więc wydzielane przez ludzi i zwierzęta¹⁰⁸.

Obecnie w polskich służbach mundurowych wyróżnia się dwa podstawowe typy psów służbowych. Pierwszą grupę stanowią psy do służby prewencyjnej, natomiast drugą grupą są tak zwane psy specjalne. Pierwsza z nich – czyli ta przeznaczona do działań prewencyjnych zajmuje się przede wszystkim patrolowaniem, rozbijaniem tłumów, pościgiem za osobą podejrzaną oraz działaniami blokadowymi (działania polegające na izolacji podejrzanego). Dodatkowo do grupy tej należą również psy patrolowo-tropiące, których głównym zadaniem jest praca na śladzie zapachowym pozostawionym przez człowieka. Psy specjalne również posługują się węchem, aczkolwiek w tym przypadku wykorzystywany jest on przede wszystkim do wykrywania narkotyków, lokalizacji ofiar, albo nawet przestępców. Ponadto psy te potrafią wykryć ładunki wybuchowe i zwłoki¹⁰⁹.

Aby dokładnie nakreślić tematykę psów służbowych bezwzględnie wspomnieć należy o pojęciu takim jak „osmologia”. Najprostsza definicja – która pochodzi ze słownika języka polskiego mówi, że osmologia jest nauką o węchu i jego zaburzeniach oraz o zapachach¹¹⁰, jednakże jest to bardzo uproszczone terminowanie. Według Tomasza Bednarka – Naczelnika Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji w Warszawie – osmologia jest najmłodszą, ale również najszybciej rozwijającą się dziedziną kryminalistyki w Polsce. Wykorzystuje specjalnie wyszkolone psy do identyfikacji osób na podstawie zapachu pozostawionego na różnych powierzchniach i przedmiotach¹¹¹.

Kolejnym ważnym pojęciem, które warto omówić jest „kynologia”, gdyż niejednokrotnie jeszcze pojawi się w dalszej części tego opracowania. Według słownika języka polskiego jest to po prostu „nauka o psach”.¹¹² Chcąc delikatnie uszczegółowić tą definicję odniosę się do słownika języków obcych i zwrotów obcojęzycznych (termin „kynologia” powstało ze związku wyrazowego dwóch greckich słów – kyon w dopełniaczu: kynós - pies, oraz logos – słowo, nauka) Władysława Kopalińskiego, który podaje, że kynologia to nauka o psie, jego hodowli i tresurze¹¹³. Dziedzina ta

¹⁰⁶ *Pies służbowy*, w: Glosbe Usosweb Research, <https://pl.glosbe.com/pl/pl/pies%20s%C5%82u%C5%BCbowy> [dostęp: 27.12.2020].

¹⁰⁷ D.F. Frost, a *Centralized Source of Information For The Military Working Dog Program*, Fort Leavenworth, KS : US Army Command and General Staff College USA, 1990r.

¹⁰⁸ *Psy w służbie Policji*, <https://podkarpacka.policja.gov.pl/rze/profilaktyka/psy-sluzbowe-w-policji/45184,Psy-sluzbowe-w-policji.html>, [dostęp 27.12.2020].

¹⁰⁹ S. Kulig, M. Gryzińska, P. Listos, *Specyfika pracy psów służbowych w aspekcie doboru do policji*, „Życie weterynaryjne”, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Lublin 2018, 93(5) s. 304.

¹¹⁰ *osmologia* w: Słownik Języka Polskiego <https://sjp.pwn.pl/sjp/osmologia;2570105>, [dostęp 28.12.2020].

¹¹¹ T. Bednarek, *Osmologia*, Kryminalistyka Wybrane Zagadnienia Techniki, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2011, s. 127.

¹¹² *kryminologia*, w: Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pwn.pl/slovníki/kynologia.html>, [dostęp: 28.12.2020].

¹¹³ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1989, s. 29.

aktualnie najbardziej powiązana jest z biologią i weterynarią, ale pojawia się również w obszarze nauk o bezpieczeństwie np. w służbach mundurowych (Zakład Kynologiczny w Sułkowicach).

Psy są nieocenione w pracy z polskimi formacjami z uwagi na rozwinięte zmysły i specyficzny sposób działania. Dobrze wyszkolone zwierzę jest bardzo pomocne przy detekcji narkotyków i materiałów wybuchowych, a dzięki zdolnościom węchowym¹¹⁴ - na co dzień ma swój udział w ratowaniu ludzkich żyć.

Za przedmiot badawczy niniejszego artykułu obrano historię psów w polskich służbach mundurowych. Jego celem jest: przedstawienie działalności zwierząt w formacjach już od czasów starożytnych oraz analiza i charakterystyka najważniejszych wydarzeń historycznych, które miały wpływ na losy zwierząt służbowych. Problemy badawcze sformułowane w formie pytań ukierunkowały prace badawczą na następujące kwestie: w jaki sposób wykorzystywane były psy w działaniach wojennych, w jaki sposób zwierzęta stały się towarzyszami broni oraz jak wyglądała kariera psów służbowych w polskiej policji?

Aby szczegółowo odpowiedzieć na główny problem badawczy i pytania szczegółowe w pierwszej kolejności należy zdeterminować metodę badawczą. Metoda badawcza określa sposób postępowania oraz narzędzia badawcze, które mają pozwolić na uzyskanie niezbędnych danych pozwalających na skonstruowanie adekwatnej treści do wcześniej ustalonego celu badań¹¹⁵. w przypadku tego opracowania zastosowano metodę analizy literatury, która polega na podjęciu nowego tematu i zestawieniu go z dotychczasową wiedzą i źródłami¹¹⁶. w przypadku pracy na temat historii psów w polskich służbach mundurowych analiza ta skupiała się na przedstawieniu osi czasu ze zwróceniem szczególnej uwagi na najważniejsze wydarzenia historyczne mające ogromny wpływ na dzisiejszą sylwetkę i uwarunkowania pracy psa służbowego.

Psy a działania wojenne

Psy towarzyszą człowiekowi od zarania dziejów. Nie sposób wymienić wszystkie wojny, w których zwierzęta brały udział, gdyż są one wykorzystywane w służbach od czasów starożytnych. Wraz z biegiem czasu psy stają się coraz częstszym „elementem” nowoczesnych armii, a także są niezmiernie ważnymi członkami zespołów bojowych polskich formacji mundurowych¹¹⁷. W VII w. p.n.e. pierwszy raz wykorzystano psy w działaniach wojennych. Odbyło się to podczas zajęcia przez Efezjan Magnezji w zachodniej części Azji. Mieszkańcy jońskiego miasta w ramach defensywy wypuszczali ogromne psy bojowe, które wyposażone w specjalistyczny sprzęt powodowały chaos. Dzięki temu pomogły swojej armii odeprzeć atak przeciwnika.

W 525r. p.n.e. również skorzystano z pomocy psich bojowników. w bitwie pomiędzy wojskami króla Kabyzesa II, a siłami faraona psy pojawiły się w odpowiednim szyku i podobnie jak w poprzednim przypadku zawarły na losach wojny poprzez wprowadzenie zamieszania i chaosu¹¹⁸.

¹¹⁴ J. Majewski, *Podręcznik Tresury Psa Policyjnego oraz do układania psów policyjno- kryminalnych, śledczych, meldunkowych i obronnych*, Wydawnictwo Książnicy Naukowej, Przemyśl 1927, s. 3-4.

¹¹⁵ J. Apanowicz, *Metoda badawcza*, https://mfiles.pl/pl/index.php/Metanaliza%20literda_badawcza, [dostęp: 03.06.2021].

¹¹⁶ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „BERNARDINUM”, Gdynia 2002, s. 72-73.

¹¹⁷ *Początki psów na służbie*, <https://psy24.pl/psy-na-sluzbie,ac105/poczatki-psow-na-sluzbie,679>, [dostęp: 28.12.2020].

¹¹⁸ I. Chloupek, *Czworonożni Towarzysze Broni*, „Special Ops”, 2018, nr 1, s. 10.

W IV w p.n.e. pojawiły się malowidła naścienne, które przedstawiały starożytnych wojowników z psami. Co ciekawe nie pochodziły one tylko z jednego miejsca. Malunki obrazowały Egipcjan, greckich hoplitów, a także Asyryjczyków. Wspólnym elementem malowideł były potężne i groźne psy, które dotrzymywały żołnierzom towarzystwa podczas odpierania ataku wroga oraz w późniejszym natarciu.

Zwierzęta podczas starożytnych wojen wykorzystywane były przede wszystkim: do ochrony obozów wojskowych i konwojów, wspierania ataku i wsparcia żołnierzy. Psy często wyposażone były w specjalistyczny sprzęt, który zaprojektowany był tak, aby ranić wroga. Ekwipunek służył również do polowań oraz transportu żywności i amunicji. w średniowieczu zwierzęta pojawiły się m.in. w bitwie pomiędzy Burgundią i Szwajcarią, a armia lorda Essex podbiła Irlandię przy pomocy ogromnych psów gończych. Wzrastające znaczenie broni palnej przyczyniło się do niemalże całkowitego wyeliminowania psów z działań wojennych. Wtedy pojawiały się znacznie rzadziej, ale nie oznaczało to, że były mniej efektywne. Ich znaczenie docenił król Fryderyk II- władca pruski, który podczas wojny siedmioletniej wyszkolił kilkanaście psów do roli zwiadowców i łączników- bez zawahania transportujących istotne meldunki. Warto też wspomnieć tutaj o Napoleonie Bonaparte, które korzystał z pomocy czujnych Barbetów, aby zapewnić bezpieczeństwo swoim obozom¹¹⁹.

W drugiej połowie XIX w. w Niemczech powstała pierwsza szkoła psów wojskowych. Zwierzęta szkolone były wtedy do roli: sanitariuszy, łącznościowców i wartowników. Początkowo były to tylko psy rasowe, które posiadały cechy pożądane do pełnienia tego rodzaju zadań, jednakże później zaczęto wykorzystywać również mieszzańce, które odpowiadały postawionym kryteriom. Idea szkoły dla psów spotkała się z takim entuzjazmem, że inne kraje Europy również skupiły się na szkoleniu zwierząt do celów wojskowych. Dzięki temu podczas wybuchu pierwszej wojny światowej wszystkie znaczące na arenie międzynarodowej mocarstwa posiadały od kilku do kilkudziesięciu wyszkolonych psów. Używane one były najczęściej- do poszukiwania rannych i zaginionych żołnierzy, pilnowania obozów jenieckich, a także do transportu ładunków, amunicji i innego najpotrzebniejszego asortymentu¹²⁰.

Przytoczone wydarzenia historyczne obrazują jak na początku wyglądała praca psów podczas pierwszych działań wojennych z ich udziałem. Zwierzęta pomimo trudnych początków bezbłędnie sprostały oczekiwaniom światowej sławy wodzów. To właśnie od tego momentu zauważono, że psy idealnie sprawdzają się w obszarze działań militarnych, gdyż są bardzo uniwersalne. Dzięki swoim wrodzonym predyspozycjom, przy dobrym wyszkoleniu są zdolne do odgrywania wielu różnych ról.

Psy podczas i wojny światowej

„Sanitätshunde” to oddziały ratunkowe, które do swoich szeregów wcielały psy. To właśnie niemiecka armia po raz pierwszy uznała zwierzęta jako członków Czerwonego Krzyża. Psy w oddziale ratunkowym zajmowały się dostarczaniem medykamentów i lekarstw w specjalnych sakwach. Wykonywały również pracę węchową- poszukiwały ocalałych na polu bitwy.

W 1885 roku po raz pierwszy na świecie opublikowano uniwersalny podręcznik tresury

¹¹⁹ Ibidem, s. 11.

¹²⁰K. Lubryczyński, *Szkolenie psa jako środka przymusu bezpośredniego*, „Materiały Dydaktyczne” 2020 nr 198, s. 7.

psów wojennych, który wydany został przez niemiecką szkołę dla psów. Książka spotkała się z ogromnym zainteresowaniem, dlatego też kilka lat później przetłumaczona została na kilka innych języków m.in. angielski.

Podczas i wojny światowej temat psów wojennych był bardzo popularny. Każda większa armia posiadała swoje wyszkolone psy bojowe, a z czasem liczba ta znacząco się zwiększała. Liczba wyszkolonych zwierząt zależała od skuteczności przeprowadzanych szkoleń i tresury, dlatego też armia niemiecka miała takich zwierząt najwięcej (bo aż 30 000). Na drugim miejscu pod względem ilości plasowała się armia francuska z liczbą 20 000, później armia włoska z 5 000 sztuk psów bojowych. Mniejsze oddziały wyszkolili także Rosjanie, Belgowie i Brytyjczycy. Psy podczas wojny spełniały przeróżne funkcje. Wytresowane zwierzęta były bardzo posłuszne, gotowe do przyswajania komend, a co najważniejsze- czujne. Pełniły służbę, jako: łącznicy, strażnicy, zaopatrzeniowcy (roznosiły medykamenty, żywność, a nawet papierosy), zwiadowcy. Mniejsze rasy sprawdzały się również w starciu i tropieniu szczurów, które naruszały bardzo ważne dla żołnierzy zapasy żywności. Ponadto ciągnęły też wózki armatnie i ambulanse¹²¹. Psy na polu bitwy były bardzo szanowane. Dostawały nawet te same racje żywnościowe, co ludzie.

Podczas i wojny światowej psy wojenne cieszyły się dużą popularnością. Każda licząca się na arenie międzynarodowej armia chciała mieć je w swoich szeregach. Zwierzęta pochodzące z różnych stron świata tresowane były według podobnego schematu, który w tamtych czasach uważany był za innowacyjną formę szkolenia. Następstwem tego było wyszkolenie ogromnej ilości psów służbowych, które stały się niezastąpione na polu walki.

Psy podczas II wojny światowej

Pomimo podpisania Traktatu Wersalskiego armie najistotniejszych państw nieustannie przygotowywały się do działań zbrojnych. Kwestią czasu było, kiedy na horyzoncie pojawi się kolejne napięcie, które zagrażać będzie łaadowi światowemu. Tym razem przygotowania nie polegały tylko na zdobyciu najnowszej broni, omówieniu taktyki czy wyszkoleniu armii, znaczenie miał również stan osobowy- a w tym wypadku ilość psich żołnierzy. Niemiecka armia ponownie wygrała wyścig- w momencie wybuchu wojny posiadała ponad dwieście tysięcy psów przeszkolonych do działań militarnych. Na początku służyły one do pilnowania więźniów w obozach i gettach. Później utworzono oddział służący ochronie transportów kolejowym.

W Japonii psie oddziały wojskowe zaistniały dzięki współpracy z Niemcami, którzy przekazali swoim sojusznikom niemalże 25 000 zwierząt przeznaczonych do tych celów. Gdy okazało się, że formacje te przynoszą zamierzone efekty, w całej Japonii zaczęły powstawać rodzime szkoły dla psów. Na froncie zwierzęta pełniły role psów patrolowych i stróżujących, a pierwszy raz wykorzystano je w bitwie z amerykańkami na wyspie Biak¹²².

Armia Czerwona wyszkoliła ponad pięćdziesiąt tysięcy psów. Każda rasa przypisana miała inne zadanie. Owczarki niemieckie najlepiej sprawdzały się do tropienia, poszukiwania i walki¹²³, a białe samojedy najczęściej pełniły rolę łączników oraz jako transport ładunków, gdyż ich białe

¹²¹ *Psy podczas i wojny światowej*, <https://psy24.pl/psy-na-sluzbie,ac105/psy-podczas-i-wojny-swiatowej,680> [dostęp: 29.12.2020].

¹²² *Pies i wojny światowe*, <https://psy-pies.com/arttykul/pies-i-wojny-swiatowe,668.html>, [dostęp: 29.12.2020].

¹²³ J. Kuźniewicz, G. Kuźniewicz, *Metody szkolenia i sposób użytkowania psów*, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, Wrocław 2005, s. 215.

umaszczenie zgrywało się z zimowymi warunkami. Dzięki temu mogły niepostrzeżenie przedostać się nawet na teren nieprzyjaciela. Najbardziej brutalnym i szokującym dla nas dzisiaj zadaniem psów w Armii Czerwonej było pełnienie funkcji, jako „żywa bomba”. Sowietci utworzyli kilka kompani psów do tego celu. Zwierzęta tresowane były tak, aby umieć rozpoznać zapach benzyny unoszący się spod czołgów, następnie wpełzały pod nie łamiąc przy tym mieszczący się na ich grzbiecie prętowy zapalnik. Powodowało to wybuch, który całkowicie niszczył maszyny. w Moskwie utworzono ośrodek szkolenia „psów przeciwpancernych”¹²⁴, a dzięki niemu wyszkolono dwa pułki zwierząt. Początkowo „żywe bomby” doskonale spełniały swoją funkcję. Udało się im wysadzić około 300 sztuk czołgów na froncie, jednakże ta metoda walki obróciła się przeciwko jej twórcą. Psy nie potrafiły rozróżnić, do kogo należą pachnące paliwem czołgi i przekonane o słuszności swoich działań wbiegały pod te radzieckie niszcząc przy tym przeznaczony do walki sprzęt¹²⁵. Rosjanie posiadali także tak zwane „psy saperskie”, które pomagały w wykrywaniu min i rozminowywaniu. Używano ich przede wszystkim w większych miastach takich jak: Smoleńsk, Lwów, Kijów, Stalingrad¹²⁶.

Na początku wojny Wielka Brytania posiadała tylko 600 psów wojennych, które i tak zostały przekazane innym państwom- w tym Polsce. w 1942r. powstała pierwsza brytyjska szkoła dla psów wojskowych. Idąc za przykładem niemieckiej szkoły do niej również przyjmowano tylko psy rasowe bądź te w typie rasy. Najczęściej były to: owczarki, collie i labradory. Rok później w brytyjskiej armii pojawił się całkiem nowy typ psa służbowego. Nazywano go „psem saperskim”, a do jego głównych zadań należało wykrywanie min bez zawartości metalu i sygnalizacja takiej sytuacji poprzez siadanie w niedalekiej (ale bezpiecznej) odległości od potencjalnego ładunku. Siły lotnicze Wielkiej Brytanii (Royal Air Force) wykorzystywały psy do pilnowania zakamuflowanych lotnisk i tajnych obiektów, a jednostki specjalne Wielkiej Brytanii (Special Air Service), jako pierwsze użyły psów w roli desantów- oczywiście ze specjalnym, dostosowanym do zwierząt sprzętem¹²⁷. w brytyjskim 13 batalionie powietrznodesantowym służyło aż pięć psich żołnierzy. Były to przede wszystkim owczarki niemieckie, które wzięły udział w misjach: w Normandii (1944r.) i podczas forsowania rzeki Renu (1945r.). Natomiast oddziały SAS skakały z psami rasy border collie podczas misji we Włoszech i w Afryce¹²⁸.

Od czasów Pearl Harbour Stany Zjednoczone były praktycznie jedynym mocarstwem, które nie miało formalnie utworzonego programu dla psów wojskowych. Mimo, że oddziały te cieszyły się sukcesami na froncie to dopiero w styczniu 1942r. powstała organizacja o nazwie „Dogs for Defence”. w marcu tego samego roku, przy współpracy z programem Kennel Association powstała agencja do spraw rekrutacji i treningu. Spotkała się ona z przychylnymi opiniami zarówno wojskowych, jak i cywilnych autorytetów. Tak właśnie rozpoczęła się akcja mająca na celu pobór psów cywilnych do wojska. Obywatele Stanów Zjednoczonych z ciężkim sercem oddawali swe ukochane zwierzęta, aby „przyłożyć rękę” do sukcesu swojego kraju- dla społeczeństwa był to symbol

¹²⁴ S.J Zaloga, *Czerwone Psy Wojny*, „Historia, wojsko i technika”, 2016, nr 4/2016, s. 94.

¹²⁵I. Chloupek, *Czworonożni Towarzysze...*, op. cit.

¹²⁶*Psy podczas i wojny światowej*, <https://psy24.pl/psy-na-sluzbie,ac105/psy-podczas-i-wojny-swiatowej,680>, [dostęp: 29.12.2020].

¹²⁷Ibidem.

¹²⁸ I. Chloupek, *Czworonożni Towarzysze ...*, op. cit., s. 12.

patriotyzmu i heroicznego działania na rzecz dobra wspólnego¹²⁹. Przed specjalistycznym szkoleniem psy przechodziły przez podstawowy kurs dotyczący posłuszeństwa, natomiast ich przewodnicy uczeni byli sprawowania ogólnej opieki nad zwierzęciem. Druga część kursu opierała się natomiast na szkoleniu psów już do odpowiednich ról¹³⁰. Psi żołnierze służyli jako: łącznicy, wartownicy (strażnicy), tropiciele, psy bojowe i obronne. Trening trwał od 6 do 8 tygodni, a wraz z jego zakończeniem większość oddziałów wysyłanych było na teatr wojny w Europie i Pacyfiku, natomiast te wyszkolone psy, które zostały w państwie oddelegowano do strzeżenia fabryk: zbrojeniowych i amunicji¹³¹. Spośród wszystkich ras najchętniej przyjmowane do amerykańskiej armii były: owczarki niemieckie, belgijskie, collie doberman, husky, malamuty i psy eskimoskie. Na froncie północnym najchętniej używano właśnie tych trzech ostatnich ras, gdyż potrafiły ciągnąć masywne ciężary (około 40 kg) obywając się kilka dni bez jedzenia i picia. Dodatkową ich zaletą była odporność na ujemne temperatury. Każdy żołnierz miał zapewnioną opiekę medyczną- takiemu przywiłej posiadały również zwierzęta. Co więcej: przechodziły one kompleksowe badania okresowe w celu określenia dalszej sprawności i przydatności na polu walki.

W 1944r. powstało 15 plutonów, do których należały psy wojenne. w jego skład wchodziło 12 psów- zwiadowców, 15 psów łącznościowych, pies saperski, oficer i kilkanaście żołnierzy. Pododdziały takie odnosiły ogromne sukcesy- były skuteczne niemalże w każdym rejonie, do którego zostały oddelegowane.

W rejonie Pacyfiku psy wykorzystywane były w formacjach straży przybrzeżnej oraz w Piechocie Morskiej Stanów Zjednoczonych. Na morzu najlepiej sprawdzały się doberman. z uwagi na ich donośny szczek używano ich do informowania żołnierzy o zagrożeniu i porozumiewania się między patrolami. Psy chcące służyć w piechocie morskiej musiały ukończyć odpowiedni test z wynikiem pozytywnym. Egzamin polegał na sprawdzeniu: poziomu agresywności, posłuszeństwa oraz odporności na stres. Ważnym aspektem w tresurze takich psów była możliwość wyszkolenia zwierzęcia do takiego momentu- w którym bez problemu reagował on będzie na komendy wydane zarówno gestem jak i słowem. Jeśli pies spełniał powyższe warunki przyjmowany był do formacji, a na jego prawym uchu tatuowany był znacznik przynależności. Psy wartownicze szkolone były tak, aby szczekaniem informować o zbliżającym się zagrożeniu, w przeciwieństwie do psów patrolowych, które mogły posługiwać tylko wcześniej nauczoną- mową ciała. Priorytetem w przypadku nauki psów łącznikowych było przyzwyczajenie ich do głośnych dźwięków takich jak: strzały czy wybuchy by zwierzęta nie bały się podczas misji. Tak wyszkolone psy wysyłane były do walki na froncie. Tam brały udział w regularnych działaniach militarnych¹³².

Wraz z końcem wojny -zakończyła się również psia służba wojskowa. Ocalałe osobniki dzięki resocjalizacji i programom szkoleniowym, na nowo przystosowane zostały do normalnego, cywilnego życia. Psy wracały do swoich dawnych właścicieli- a jeżeli Ci zginęli lub zaginęli szukano im nowych domów- gdzie mogły udać się na zasłużoną „emeryturę” i odpoczynek¹³³.

¹²⁹ F. Downey, *Dogs for Defense: American Dogs in the Second World War 1941-1945*, Daniel P. McDonald, New York 1955r, s. 16.

¹³⁰ J. E. Behan, *Dogs of war*, C. Scribner's sons, New York 1946 r, s. 21.

¹³¹ *Psy podczas II wojny światowej*, <https://psy24.pl/psy-na-sluzbie,ac105/psy-podczas-ii-wojny-swiatowej,681>, [dostęp: 02.01.2020].

¹³² Ibidem.

¹³³ I. Chloupek, *Czworonożni Towarzysze...*, op. cit., s. 13.

Powyższe przykłady pokazują, jak rozwijała się droga psów służbowych podczas największych konfliktów zbrojnych. w okresie II wojny światowej psy już nie tylko przybierały rolę strażnika czy zwiadowcy, ale działały również jako saperzy i marynarze. Szokującą formą pracy z psem w tym okresie było szkolenie psów do pełnienia funkcji tzw. „żywej bomby”. Pomimo swojego tragizmu jest to idealny przykład na to w jakim stopniu zwierzęta potrafiły poświęcić się dla człowieka.

Historia psów służbowych na przykładzie Policji

Psy służbowe są nieodłącznym elementem formacji mundurowych. Zwierzęta coraz częściej pojawiają się m.in. w Państwowej Straży Pożarnej, Służbie Więziennej, Wojsku Polskim, w patrolach służby celnej, a nawet w Wojskach Specjalnych. Prężnie działają również w jednostkach Policji i Straży Granicznej, gdzie też mają swój największy udział. Aby omówić powyższe formacje- a co najważniejsze porównać działalność zwierząt w charakterze funkcjonariuszy warto przybliżyć historię psów służbowych na konkretnym przykładzie.

Wszystkie źródła podają, że to już w 1155r. pierwszy raz wykorzystano psy w służbie policji. Policja okrętowa działająca w jednym z francuskich miasteczek przy pomocy ogromnych dogów- przez długi czas zapewniała bezpieczeństwo mieszkańcom Saint- Malo. Pomysł ten nie sprawdził się jednak, a psy po zaatakowaniu oficera tej formacji zostały wytrute¹³⁴. Oprócz francuskiego miasteczka prekursorem w dziedzinie wykorzystania psów do służby w policji była także Wielka Brytania. w XV ulice Londynu były patrolowane przez konstabli wraz z ich wiernymi psami, które wówczas traktowane były przez nich, bardziej jako miłe towarzystwo niż partner służbowy sam w sobie. Dopiero w 1890r. po raz pierwszy mianowano psa jako oficjalnego funkcjonariusza policji- foksterier wabiący się Topper służył w londyńskim Hyde Park Police Station¹³⁵.

Oficjalnie szkolenie psów do pracy w Policji zaczęło się od powstania w Belgii w 1889r. pierwszej brygady, która w swoich szykach posiadała te zwierzęta. Pierwsze zawody psów policyjnych w posłuszeństwie zorganizowano już w 1903r¹³⁶.

To właśnie od XIX w. zaczęto szkolić psy przeznaczone później do pracy w formacjach mundurowych. Każde państwo, które ówczesnie korzystało z pomocy zwierząt posiadało nieco inny system szkoleń, i wykorzystywało inne rasy. Początki angielskiej policji w pracy ze zwierzętami były trudne. Komisarz Charles Warren po raz pierwszy chciał użyć dwóch bloodhoundów do wytropienia Kuby Rozpruwacza- misja skończyła się niepowodzeniem, gdyż zwierzęta po prostu uciekły. w późniejszym okresie rasę tę wykorzystywano do tropienia złodziei. Mimo trudnych początków współpraca z bloodhoundami okazała się wielkim sukcesem, a dzięki ich pracy i motywacji udało się wykryć wielu przestępców. Na początku XX w. w Anglii w hrabstwie Yorkshire powstał psi oddział, do którego powołano trzech osobników. Zespół był na tyle skuteczny w swojej pracy, że niedługo później psy zaczęły trafiać do jednostek w całym kraju¹³⁷.

W 1897r. zanotowano powtarzające się ataki na pruskich policjantów. Władze chcąc zapewnić bezpieczeństwo swoim służbom porządkowym zakupiły pierwsze psy obronne. Były to trzy owczarki alzackie, które świetnie sprawdzały się w swojej roli, i przyczyniły się tym do rozwoju kariery następných psów w pruskiej policji.

¹³⁴A. Przybylik, P. Mrozowski, D. Ratajczak, *60 lat Zakładu Kynologii Policyjnej (1956–2016)*, „Kwartalnik policyjny” 2016, nr.3, str. 2.

¹³⁵ *Pies w policji- historia*, <https://psy24.pl/psy-na-sluzbie,ac105/pies-w-policji-historia,435>, [dostęp: 10.01.2020].

¹³⁶A. Przybylik, P. Mrozowski, D. Ratajczak, *60 lat Zakładu Kynologii ...*, op. cit.

¹³⁷ *Pies w policji- historia*, <https://psy24.pl/psy-na-sluzbie,ac105/pies-w-policji-historia,435>, [dostęp: 10.01.2020].

Niemieckojęzyczna część Europy wykorzystywała zwierzęta do celów obronnych i zwia-
dowczych. w 1901 r. za sprawą komisarza Franza Laufera psy zostały użyte do walki z przestęp-
czością- co zapisało się na kartach historii. Komisarz Laufer do dziś uznawany jest za prekursora
dziedziny policyjnej z wykorzystaniem psów. Jego poczynania i techniki szybko, (bo już w 1902r.)
zostały spisane i zawarte w monografii przez rotmistrza von Stephanitz'a pod tytułem: „Pies
w służbie Policji”. Następnym ważnym wydarzeniem było powstanie w 1911r. w Bawarii szkoły
policyjnej specjalizującej się w szkoleniu i tresurze psów¹³⁸. Nie spotkało się to z przychylnymi
opiniami ludności cywilnej, ale kiedy nauczona doświadczeniami policja przy użyciu zwierząt sta-
wała się coraz bardziej efektywna, automatycznie też zmieniał się postrzeganie „psych funkcyj-
nariuszy” przez obywateli. Po II wojnie światowej już na całym świecie wykorzystywano psy w po-
licyjnych szeregach¹³⁹.

W Polsce kynologia policyjna zaczęła rozwijać się dopiero w XX w. w 1919r sejm uchwalił
ustawę o działalności Policji Państwowej, w której zawarty był referat o hodowli i tresurze psów.
Następnie zaktualizowany esej pojawił się w 1926r., kiedy to zmieniono strukturę wcześniej po-
wstałych wydziałów, a ustawę opublikowano w nowej, ulepszonej wersji. w okresie międzywojen-
nym szkoleniem psych funkcjonariuszy zajmował się Zakład Tresury Psów Komendy Głównej z sie-
dzibą w Poznaniu. Wraz z jego powstaniem i działalnością pojawiło się kilka podręczników opisu-
jących działania zwierząt w służbie Policji- dokument nakreślał metody tresury, wychowania i za-
sady doboru psów do służby. Książki zawierały także ważne wskazówki dotyczące egzekwowania
posłuszeństwa, pracy węchowej i treningów. Najważniejszym i najbardziej doświadczonym na
tamte czasy autorem w obszarze kynologii policyjnej był Alojzy Grimm, który był wykwalifikowa-
nym instruktorem działającym w zakładzie. Literatura naukowa autorstwa tego specjalisty była
bardzo ważna z perspektywy dalszych szkoleń. Pomogła w efektywnym wykorzystaniu psów i ich
fachowym przygotowaniu, a na przestrzeni lat połączona z nieustannie powstającymi nowymi wy-
zwaniami, z którymi zmagaly się psy i ich przewodnicy stała się niezastąpiona¹⁴⁰.

W 1945 roku utworzona została pierwsza polska placówka zajmująca się szkoleniem psów
do pracy w Policji. Była to Szkoła Przewodników i Tresury Psów Milicyjnych w Junikowie. Placówka
powstała ze starego dworku, w którym umieszczono najpotrzebniejsze elementy mające pomóc
w codziennym funkcjonowaniu tego miejsca. Instytucja działała rok, a w czasie jej aktywności
udało się wyszkolić 24 psy- jak na tamtejsze realia, dość sporo. Wraz z duchem wielu reform,
które działy się w tym czasie w polskiej Milicji w Centrum Wyszkozenia Milicji Obywatelskiej
w Słupsku za decyzją głównego komendanta brygady utworzona została Szkoła Przewodników
i Tresury Psów Służbowych Milicji Obywatelskiej. Kadra szkoleniowa opierała się na byłych funk-
cjonariuszach, a w późniejszym okresie personel osobowy wzbogacił się o absolwentów pierw-
szych szkoleń odbywających się w ośrodku. Szkoła przygotowywała przyszłych przewodników
w zakresie teoretycznym i praktycznym – uczyła między innymi podstaw kynologii i weterynarii.
Na szkolenie przyjmowano wiele różnych ras- najczęściej można tam było spotkać tam: owczarki
niemieckie, doberman, labradory, rzadziej psy nierasowe. Szkolenie psów opierało się na

¹³⁸ A. Przybylik, P. Mrozowski, D. Ratajczak, *60 lat Zakładu Kynologii ...*, op. cit.

¹³⁹ *Historia psa policyjnego*, <https://www.osmologia.wortale.net/275-Historia-psa-policyjnego.html>,
[dostęp: 15.01.2020].

¹⁴⁰ A. Przybylik, P. Mrozowski, D. Ratajczak, *60 lat Zakładu Kynologii ...*, op. cit.

tropieniu śladów i egzekwowaniu właściwego zachowania podczas zasadzek i pościgów osób podejrzanych. Zajęcia opierano na informacjach pozyskanych z książek i międzywojennych skryptów, które w tamtych czasach zawierały najbardziej aktualne informacje na temat tresury i ogólnego wyszkolenia psów służbowych, a także metod nauczania przewodników. Pomimo całego swojego potencjału warunki w ośrodku były bardzo ciężkie. Pomieszczenia utworzone były ze starej cegielni, a przeszkody przeznaczone do tresury nie spełniały wymogów bezpieczeństwa. Największą wadą tej instytucji był brak odpowiednio wykwalifikowanych pracowników oraz weterynarzy. Na specjalistyczny sprzęt brakowało środków. Sytuacja zmieniła się dopiero pod koniec działalności szkoły. Na terenie ośrodka powstała wtedy nowa stołówka, a środki finansowe wreszcie pozwoliły na opłacenie prywatnego, wewnętrznego ambulansu weterynaryjnego. Do momentu całkowitego zamknięcia placówki w 1949 wyszkolono ponad 270 psów¹⁴¹. w początkowych miesiącach 1950r. na wskutek reorganizacji dotychczasowych ośrodków tresury powstała kolejna nowa organizacja-Zakład Tresury Psów Służbowych Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Milicji Obywatelskiej. Ośrodek przechodził wiele wewnętrznych zmian dotyczących warunków bytowych. Dopiero po dwóch latach od jego powstania stopniowo zaczął się rozwijać. w szkole znajdowały się miejsca zarówno dla słuchaczy i przyszłych przewodników- jak i dla psów. Kojce, pomieszczenia przeznaczone do hodowli, izolatki dla chorych zwierząt a nawet osobna kuchnia dla zwierząt- to wszystko znajdowało się na wyposażeniu ośrodka. Placówka nie tylko hodowała, ale również szkoliła psy służbowe. Najczęściej kończyły one naukę w roli psa tropiącego. Według ewidencji prowadzonej przez zakład co roku do milicji obywatelskiej trafiało ponad 50 wyszkolonych przez szkołę zwierząt. w 1956r. organizacja przeszła kolejną zmianę systemową, na wskutek której 1 kwietnia za rozkazem Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej utworzono samodzielny już Zakład Tresury Psów Służbowych Milicji Obywatelskiej w Sułkowicach. Zmiana ta zaowocowała rozszerzeniem dotychczasowego programu o kursy dla opiekunów psów obronnych. w kolejnych latach nastąpiła zaś aktualizacja ówczesnej bazy materiałów szkoleniowych, które tym razem nie opierały się tylko na polskiej literaturze, ale również tej zagranicznej- w szczególności niemieckiej. Następna reforma pozwoliła na Podsumowanie do tresury elementów pracy węchowej. Największy nacisk kładło się na porównanie zapachów przedmiotów z innymi zapachami- szczególnie skupiając się na zapachu ludzkim- tak, aby dla psa możliwe było wyszukiwanie osób w przyszłej karierze zawodowej. Dodatkowym atutem zakładu były nieodpłatnie prowadzone szkolenia dla psów osób niewidomych oraz inwalidów wojennych, które spotkało się z ogromną aprobatą społeczeństwa. Wreszcie- wraz z przekształceniem się Milicji w Policję dotychczasowy Ośrodek przemianowany został na Szkołę Policyjną Przewodników i Tresury Psów. 30 września 1992r. Instytucja wcielona została do struktur Policji jako Zakład Szkolenia Przewodników i Tresury Psów. Od tego momentu psy szkolone były również do pracy w zakresie patrolowania, tropienia śladów (praca na wiekowym śladzie zapachowym) oraz do wyszukiwania materiałów wybuchowych¹⁴². Od 2002r. ośrodek funkcjonuje pod nazwą „Zakład Kynologii Policyjnej i Centrum Szkolenia Policji”. Znajduję się we wcześniej już wspomnianych Sułkowicach- w odległości około 30-stu kilometrów od Warszawy. Do dnia dzisiejszego jest jedynym policyjnym ośrodkiem szkolenia w Polsce¹⁴³.

¹⁴¹ *Zakład Kynologii Policyjnej*, <http://www.csp.edu.pl/csp/pion-dydaktyczny/10,dok.html>, [dostęp: 27.01.2021].

¹⁴² A. Przybylik, P. Mrozowski, D. Ratajczak, *60 lat Zakładu Kynologii ...*, op. cit., s.5.

¹⁴³ *Zakład Kynologii Policyjnej*, <http://www.csp.edu.pl/csp/pion-dydaktyczny/10,dok.html>, [dostęp: 28.01.2021].

Powyżej zwrócono uwagę na karierę psów w polskiej formacji mundurowej- policji. Opowiada historię zmian i reform systemowych w której psy odgrywają znaczną rolę, a także traktuje o formach i sposobach szkolenia. Fragment ukazuje codzienne życie psów służbowych w jednostce Milicji Obywatelskiej i Policji, które wówczas znacząco różniło się od obecnie panującej sytuacji.

Podsumowanie

Celem artykułu było omówienie funkcjonowania psów służbowych w formacjach mundurowych w tym w polskich służbach w ujęciu historycznym. w artykule szczegółowo nakreślono najważniejsze pojęcia- takie jak „psy służbowe”, „kynologia” i „osmologia”, a przede wszystkim skupiono się na opisanu historii psów w formacjach- począwszy od starożytności, na czasach obecnych kończąc. Na podstawie analizy materiałów źródłowych wywnioskować można, że droga zwierząt służbowych była bardzo długa i skomplikowana. Psy traktowane były na przeróżne sposoby w zależności od epoki oraz warunków i potrzeb ludzi, a pomimo to sumiennie wykonywały swoje obowiązki. Opracowanie odpowiada na pytania w jaki sposób potoczyła się historia psów w służbach mundurowych, jak początkowo wyglądała działalność zwierząt oraz jak zmiany systemowe wpłynęły na dzisiejszą sylwetkę psa służbowego. Zaznacza istotną rolę policji w kształtowaniu postaci „czworonożnego funkcjonariusza”, a także zwraca uwagę na odmienne sposoby wykorzystania psów w walce. Na podstawie ukazanych wydarzeń historycznych pokusić można się o stwierdzenie, że praca zwierząt jest niezbędna. Psy doskonale sprawdzają się w roli żołnierza, stróża czy kompana w walce. Dobre wyszkolenie, systematyczna praca ze zwierzęciem oraz wzajemne zaufanie uskutecznią działania dwugatunkowego zespołu. Pies, któremu poświęci się trochę czasu i miłości w pełni oddaje się w ręce swojego przewodnika i jest w stanie zrobić dla niego wszystko. Od momentu udomowienia zależność ta pomimo zmieniających się czasów i epok nigdy się nie zmieniła.

Bibliografia

Literatura

1. Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej „BERNARDINUM”, Gdynia 2002.
2. Bednarek T., Osmologia w: Kędzierksa G., Kędziński W.(red.), *Kryminalistyka i Wybrane zagadnienia techniki*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2011.
3. Behan J. E., *Dogs of war*, C. Scribner's sons, New York 1946.
4. Downey F., *Dogs for Defense: American Dogs in the Second World War 1941-1945*, Daniel P. McDonald, New York 1955.
5. Frost D.F., a *Centralized Source of Information for The Military Working Dog Program*, Fort Leavenworth, KS: US Army Command and General Staff College, USA, Maj 1990.
6. Kulig S., Gruzińska M., Listos P., *Specyfika pracy psów służbowych w aspekcie doboru do policji*, „Życie weterynaryjne”, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Lublin 2018.
7. Kuźniewicz J., Kuźniewicz G., *Metody szkolenia i sposób użytkowania psów*, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, Wrocław 2005.

8. Majewski J., *Podręcznik Tresury Psa Policyjnego oraz do układania psów policyjno- kryminalnych, śledczych, meldunkowych i obronnych*, Wydawnictwo Książnicy Naukowej, Przemysł 1927.
9. Majewski J., *Tresura Psa Policyjnego*, Wydawnictwo Książnicy Naukowej, Przemysł 1923.

Czasopisma naukowe, materiały dydaktyczne

10. Chloupek I., *Czworonożni Towarzysze Broni*, „Special Ops”, 2018, nr 1/2018, ss. 10-17.
11. Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1989.
12. Lubryczyński K, *Szkolenie psa jako środka przymusu bezpośredniego*, „Materiały Dydaktyczne”, 2020 nr 198.
13. Przybylik A., Mrozowski P, Ratajczak D, *60 lat Zakładu Kynologii Policyjnej (1956–2016)*, „Kwartalnik policyjny” 2016, ss.2-25.
14. Zaloga S. J., *Czerwone Psy Wojny*, „Historia, Wojsko i Technika”, 2016, nr 4/2016.

Strony internetowe

15. Strona internetowa - Apanowicz J., *Metoda badawcza*, https://mfiles.pl/pl/index.php/Metanaliza%20literda_badawcza.
16. Strona internetowa - *Historia psa policyjnego*, <https://www.osmologia.wortale.net/275-Historia-psa-policyjnego.html>.
17. Strona internetowa - *osmologia*, w: Słownik Języka Polskiego <https://sjp.pwn.pl/sjp/osmologia;2570105>.
18. Strona internetowa - Palsa H.E, a *short history of Dogs for Defence*, <https://www.dogsfordefense.com/wwii-dogs-for-defense>.
19. Strona internetowa - *Pies i wojny światowe*, <https://psy-pies.com/artukul/pies-i-wojny-swiatowe,668.html>.
20. Strona internetowa - *Pies służbowy*, w: Glosbe Usosweb Research, <https://pl.glosbe.com/pl/pl/pies%20s%C5%82u%C5%BCbowy>.
21. Strona internetowa - *Pies w policji- historia*, <https://psy24.pl/psy-na-sluzbie,ac105/pies-w-policji-historia,435>.
22. Strona internetowa - *Początki psów na służbie*, <https://psy24.pl/psy-na-sluzbie,ac105/poczatki-psow-na-sluzbie,679>.
23. Strona internetowa - *Psy podczas i wojny światowej*, <https://psy24.pl/psy-na-sluzbie,ac105/psy-podczas-i-wojny-swiatowej,680>.
24. Strona internetowa - *Psy podczas II wojny światowej*, <https://psy24.pl/psy-na-sluzbie,ac105/psy-podczas-ii-wojny-swiatowej,681>.
25. Strona internetowa - *Zakład Kynologii Policyjnej*, <http://www.csp.edu.pl/csp/pion-dydaktyczny/10,dok.html>.
26. Strona internetowa- *Psy w służbie Policji*, <https://podkarpacka.policja.gov.pl/rze/profilaktyka/psy-sluzbowe-w-policji/45184,Psy-sluzbowe-w-policji.html>.

DOGS' CAREER PATH THROUGH THE TIME – ANIMALS' ACTIVITY ON BATTLEFIELD AND THE BEGINNINGS OF THEIR SERVICE IN POLICE AS AN EXAMPLE.

Abstract: The purpose of the article is to describe the activity of dogs in uniformed services. The publication chronologically shows the process of evolution concerning the joint service of man and their partner-animal. The article expresses the direction of the multi-species partnership starting with antiquity. In terms of its content, the report is divided into four sections. Every section focuses on issues related to warfare. In addition, it can also be found here the elaboration referred to historical events in which dogs took part. It shows the journey of service dogs, especially focusing on the Polish police and institutions dedicated to their training. To examine the history of service dogs the author uses theoretical methods, mainly the analysis of literature and legal acts operating in the area of biology, sociology, psychology, polemology and security.

Keywords: service dogs, police, service, officer, training center.

Wiktoria Szubert – członkini Stowarzyszenia „Psiomocni”, które pomaga bezdomnym zwierzętom; <https://spis.ngo.pl/342994-stowarzyszenie-zwykle-psiomocni>. w kręgu zainteresowań badawczych autorki pozostaje bezpieczeństwo publiczne, socjologia, biologia, a w szczególności kynologia. Autorka artykułów poruszających temat kynologii służbowej, publikacji „Historia psów w polskich służbach mundurowych” oraz „Praca psów w polskich służbach mundurowych”.